

30 września 2008



Świętokrzyskie promowało się w Warszawie

Niepowtarzalne piękno ziemi świętokrzyskiej ukazane w fotografii, regionalne smakołyki, wyroby rękodzielników oraz Koziółek Matołek promowały nasz region podczas "Świętokrzyskich Dni Turystyki". Impreza, która odbyła się w miniony weekend w nowoczesnym Centrum Handlowo-Wystawienniczym BLUE CITY w Warszawie cieszyła się ogromnym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców stolicy. **Niepowtarzalne piękno ziemi świętokrzyskiej ukazane w fotografii, regionalne smakołyki, wyroby rękodzielników oraz Koziółek Matołek promowały nasz region podczas "Świętokrzyskich Dni Turystyki". Impreza, która odbyła się w miniony weekend w nowoczesnym Centrum Handlowo-Wystawienniczym BLUE CITY w Warszawie cieszyła się ogromnym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców stolicy.**

Organizatorem "Świętokrzyskich Dni Turystyki" był Samorząd Województwa Świętokrzyskiego. Wśród wystawców znaleźli się przedstawiciele Regionalnej Organizacji Turystycznej, Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni, Zabytkowego i Artystycznego Miasta Sandomierz, osławionego przez peron Intercity Starostwa Powiatowego we Włoszczowie. Ofertę uzdrowską zaprezentowało miasto Busko-Zdrój i Hotel "Malinowy Zdrój" z Solca-Zdroju. Najmłodszy turyści zachęceni byli do odwiedzenia Bałtowskiego Parku Jurajskiego, Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach oraz Europejskiego Centrum Bajki im. Koziołka Matołka w Pacanowie. O podniebienia odwiedzających zadbała agroturyści ze staszowskiej Lokalnej Grupy Działania "Czym Chata Bogata", WSP Społem z Kielc oraz Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z Włoszczowy ze swoimi sztandarowymi produktami, m.in. majonezem kieleckim i serami włoszczowskimi. Imprezie towarzyszyła wystawa zdjęć konkursowych „Odkrywamy Świętokrzyskie” organizowana przez Gazetę Wyborczą” pod patronatem Marszałka Województwa Świętokrzyskiego.

Uzupełnieniem oferty była nagrodzona Certyfikatem POT-Kraina Legend Świętokrzyskich z Bielin, oferująca nie tylko gry terenowe, ale także słynną nalewkę truskawkową oraz potrawy regionalne. Tylko u nas spotkać można było Rycerzy z Szydłowa, Zbója Kaka, Koziołka Matołka czy też prawdziwą Baba Jagę. O oprawę artystyczną zadbały zespoły ludowe: Jędrusie oraz kapela Stefana Wyczyńskiego z Lubczy. Dużym zainteresowaniem cieszyły się portrety oraz karykatury malowane przez artystę z Kielc-Sławomira Golemca.